

Kryminalna agencja CDC przyznaje, że w 2021 roku NIE PROWADZIŁA analizy skutków „szczepionek”



Dyrektor agencji federalnej CDC przyznaje w końcu, że agencja podawała fałszywe informacje na temat monitorowania bezpieczeństwa szczepionki COVID-19

Dr Rochell Walensky, szefowa skorumpowanej agencji CDC („Centra Kontroli i Prewencji Chorób” – *Centers for Disease Control and Prevention*), ujawniła w [liście opublikowanym](#) 12 września br., że agencja CDC nie analizowała raportów o zdarzeniach niepożądanych tzw. szczepionek przeciwko Covid-19, w niemal całym 2021 roku.

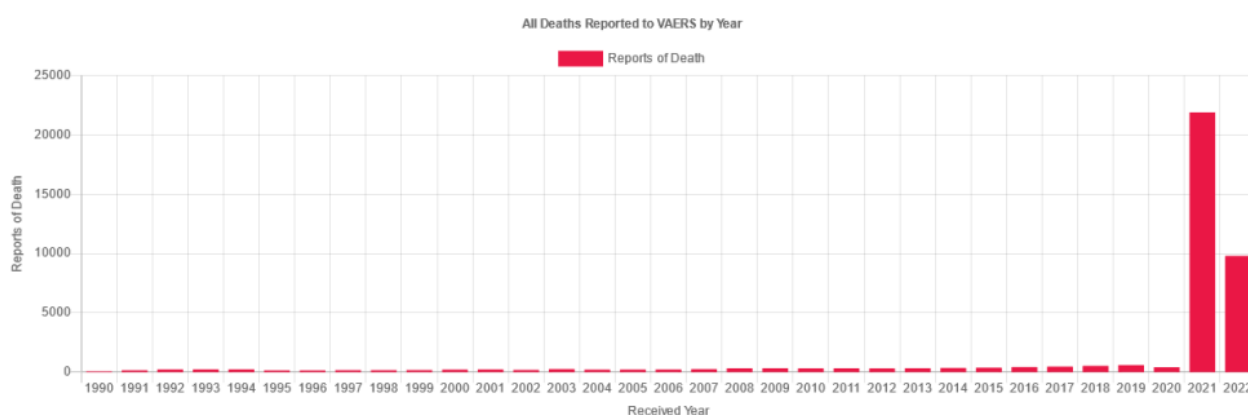
Wcześniej, CDC twierdziła, że zaczęła prowadzić analizę w lutym 2021 roku, co okazało się całkowitym kłamstwem. Teraz agencja CDC, po raz pierwszy otwarcie przyznaje, że **podawała wcześniej fałszywe informacje**.

Walensky w liście stwierdza wprost, iż „CDC przeprowadziło analizę PRR w okresie od 25 marca 2022 r. do 31 lipca 2022 r.”, czyli dopiero od końca marca bieżącego roku. Walensky odnosząc się do oświadczenia złożonego przez pismo *Epoch Times*, przyznała się do stawianych zarzutów pisząc, że „PRR **nie były** prowadzone między 26 lutego 2021 roku a 30 września 2021 roku”. Nie podano czy badania były prowadzone

pomiędzy wrześniem 2021 r. a marcem 2022 r.

Analiza PRR (*Proportional Reporting Ratio*) jest jednym z podstawowych rodzajów analizy prowadzonej na podstawie raportów zebranych w systemie VAERS, mającym rejestrować zdarzenia niepożądane tzw. szczepionek przeciwko Covid-19.

Agencja CDC kierowana przez panią Walensky obiecywała w kilku wcześniejszych dokumentach datujących się jeszcze z początku 2021 roku, że przeprowadzi i na bieżąco przeprowadza, analizę zdarzeń niepożądanych tzw. szczepionek. Oznacza to, że w niemal całym roku 2021, kiedy to rozpoczęto i rozpętano największą w historii kampanię wyszczepiania ludzkości, agencja odpowiedzialna za badanie niepożądanych skutków tych produktów, nie zainteresowała się nimi. Pokrywa się to z wielokrotnymi oświadczeniami tej agencji, która na liczne zapytania w tamtym czasie odpowiadała, że „nie znajduje niepokojących sygnałów” o niebezpieczeństwie szczepionek. Przynajmniej w tym aspekcie mówiła prawdę: nie znajduje niebezpiecznych sygnałów, gdyż nie sprawdza ich, nie analizuje i nie bada....



System VAERS pokazuje śmiertelne przypadki będące wynikiem zastosowania WSZYSTKICH rodzajów szczepionek. Zagadka dla „sprawdzczy faktów”: jakie to nowe produkty zaczęto stosować począwszy od 2021 roku?...

Jedna z ikon agencji CDC, dr John Su, który współpracuje z CDC w ramach tzw. komitetu doradczego i przyczynił się do „autoryzacji” tzw. szczepionek, do ich lansowania, propagandy i manipulacji danymi, w rozmowie z pismem *The Epoch*

Times powiedział – bo uważał, że dalej jest taka obowiązująca narracja – że CDC prowadziło analizę PRR i że „kontynuuje ją do dziś”. Dr John Su pomylił się jednak, nie przewidując, że pewne aspekty narracji zmieniły się i CDC zaprzeczyło twierdzeniom dr Su.

W obliczu astronomicznych skutków ubocznych, których tylko drobna część jest rejestrowana przez system VAERS – szacuje się, że wskaźnik niedoszacowania URF wynosi 41, czyli że w systemie jest zarejestrowanych 41x mniej zdarzeń, a niektóre obliczenia wskazują, że niedoszacowanie może dochodzić do 100x – agencje federalne próbują nieco zmienić ton, narrację i wycofać się z wcześniej głoszonych kłamstw.

Nowy [list dyrektora CDC](#), dr. Walensky, datowany na 2 września i wysłany 6 września do senatora Rona Johnsona (R-Wis.), pokazuje, że Walensky jest świadoma, iż **jej agencja podawała fałszywe informacje**.

Senator Johnson odpowiedział zwracając się do dr Walensky, że „z powodu Twojego braku dostarczenia tych analiz do Kongresu i narodu amerykańskiego, opinia publiczna nie może zweryfikować Twojego twierdzenia.”

List dr Walensky nie wyjaśnił dlaczego nie przeprowadzano analizy PRR, a CDC nie dostarczyła Kongresowi – na żądanie Senatora – danych.

Sen. Johnson dodał, że „ogólny brak przejrzystości CDC jest nie do przyjęcia, szczególnie w świetle niespójnych oświadczeń CDC w tej sprawie.”

Jednak CDC jest tylko jedną z wielu agencji rządowych ukrywających dane. **Również agencja FDA** (*Food and Drug Administration* – „Agencja Żywności i Leków”), czyli kryminalna jednostka autoryzująca leki, szczepionki, w tym genetyczne preparaty zwane „szczepionkami przeciwko Covid-19”, wprost odmówiła udostępnienia wyników swoich badań nad zdarzeniami zarejestrowanymi w systemie VAERS, o które zwróciło się

pismo *The Epoch Times*.

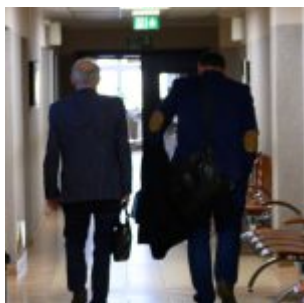
Właśnie kilka dni temu FDA „autoryzowała” zmodyfikowane tzw. szczepionki przeciwko Covid – które będą promowane jesienią tego roku, a wiele państw już zamówiło setki milionów dawek – i tym razem szczelny krąg decydentów samodzielnie podjął decyzję, nawet nie fatygując się aby zaprosić i spytać się o opinię komitetu doradczego. Te zmodyfikowane „szczepionki” nie były badane na ludziach, lecz były „testowane” na [ośmiu myszach](#), których na dodatek nie poddano sekcji zwłok.

Na podstawie takich właśnie „badań” już wkrótce ruszy kolejna propaganda wyszczepień, bowiem wszystkie szczepionki są „bezpieczne i skuteczne”.

Każdy kto potrafi czytać, a nawet tylko samodzielnie myśleć, powinien przynajmniej z ostatnich lat wreszcie wyciągnąć wniosek: NIE WOLNO WIERZYĆ ŻADNYM zapewnieniom żadnego rządu, który w jakimkolwiek stopniu promował niebezpieczne preparaty zwane „szczepionkami”.

[Źródło](#)

Lekarz sfałszował dokumentację ws. NOP



Mecenas Arkadiusz Tetela wygrał w sądzie sprawę przeciw

lekarzowi o sfałszowanie dokumentacji w sprawie niepożądanego odczynu poszczepiennego, który wystąpił u 19-letniej Natalii. Lekarz wcześniej zakwalifikował ją do szczepień mimo stanu zapalnego żołądka i ciągłych wymiotów, z którym zgłosiła się do niego po pomoc. Następnie dokonał zmian w dokumentacji żeby się „wybielić”. Szczepionki uszkodziły system nerwowy nastolatki.

W okresie od 16 czerwca 2017 r. do 22 czerwca 2017 r. w centrum medycznym w Gorzowie Wielkopolskim, lekarz specjalista medycyny rodzinnej i lekarz chorób dziecięcych, tj. osoba uprawniona i zobowiązana do prowadzenia dokumentacji medycznej, dopisał w treści dokumentacji medycznej sporządzonej w związku z udzielaniem świadczeń zdrowotnych N.S. w dniu 27 października 2016 r. sformułowania: „stolce prawidłowe, nie gorączkuje”, „brzuch miękki, niebolesny” oraz w dniu 15 listopada 2016 r. sformułowania: „sporadycznie” w kontekście zgłaszanych przez N.S. wymiotów po jedzeniu, w sposób wskazujący, iż zapisy o tej treści zostały naniesione w dniach odbytych wizyt, poświadczając w ten sposób nieprawdę, iż wskazane sformułowania zostały zapisane w treści dokumentacji medycznej w dniach wizyt, oraz, że pokrzywdzona N.S. zgłaszała sporadyczne wymioty po jedzeniu w trakcie wizyty w dniu 15 listopada 2016 r., tj. co do okoliczności mających znaczenie prawne, tj. o czyn z art. 271 § 1 kk (poświadczenie nieprawdy).

Uznając tak ukształtowaną karę za słuszną, sprawiedliwą i adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu, sąd doszedł do przekonania, iż czyn ten niesie w sobie znaczny ładunek społecznego niebezpieczeństwa, zwłaszcza, że popełniony został przez osobę wykonującą zawód zaufania publicznego, jakim jest zawód lekarza, co świadczy o lekceważeniu przez oskarżonego podstawowych norm etyki i zasad współżycia społecznego. Sąd wymierzył lekarzowi karę grzywny w wysokości 4 tysięcy złotych.

Lekarz oskarżony był również o niezgłoszenie NOP z art. 52 kodeksu wykroczeń i skazany przez Sąd I instancji, następnie uniewinniony przez sąd odwoławczy.

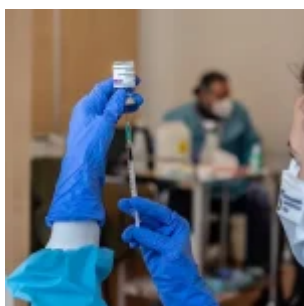
Wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie uprawomocnił się.

W toku są jeszcze postępowania o narażenie na niebezpieczeństwo art. 160 k.k. (postępowanie przygotowawcze) oraz o czyn z art. 192 k.k. wykonanie szczepienia bez świadomej zgody (najbliższe posiedzenie w październiku), gdzie Sąd zaplanował przesłuchanie świadków.

Apel matki z 2018 roku: „Dzień dobry. Mam na imię Ania. Moja córka lat 19, po szczepieniu w październiku 2016 r. doznała powikłań poszczepiennych. NOP ZGŁOSZONY, UZNANY JAKO CIĘŻKI (przez URPL). Nazwa szczepionki CLODIVAC seria 02315003B i PRIORIX seria AMJRD363AA. Objawy uszkodzenie układu nerwowego – od marca 2017 występują nagłe (dystoniczne?) i napadowe ruchy górnej połowy ciała, głównie głowy, polegające na krótkotrwałym masywnym zgięciu w różne strony, czasem z ruchem klikufazowym, przestraciem i wolkalizacją. Nie są to miokolonie jak sugerowano w innych ośrodkach. Odwiedziłam sporo lekarzy neurologów i tak naprawdę nikt nie spojrzał na badania – sugerowali leczenie objawowe. Były podawane leki farmaceutyczne po których nie było poprawy. Trafiłam w sierpniu 2017 do homeopaty, zastosowałam dietę, suplementy, trochę było terapii biorezonansu. We wrześniu nastąpiła poprawa. U córki objawów tików było zdecydowanie mniej – prawie niezauważalne. Mniej więcej w drugiej połowie grudnia zaczęło dziać się coś dziwnego. Pojawiły się znowu tiki – zmienił się ich rodzaj. Mniejsza z tym, córka się do tego przyzwyczaiła, otoczenie też. Oczywiście szukam dalej sposobu poznania diagnozy co się dzieje z głową mojego dziecka, aby to wyleczyć i nie jest to takie proste. Ale najgorsze pojawiło się 25.01.18 r. Córka zgłosiła mi, że coś uciska jej głowę w środku. Szukamy pomocy!”.

[Źródło](#)

Trudne pytania do szefów Moderna i AstraZeneca



W poniedziałek (5 września 2022 r.) rumuński poseł do Parlamentu Europejskiego, Cristian-Vasile Terheş, przeprowadził przesłuchanie szefów wiodących koncernów farmaceutycznych.

Poseł Terheş zadał kilka niezwykle istotnych pytań, szefowi firmy Moderna, oraz wice-prezydentowi firmy AstraZeneca – pisze Jim Hoft na łamach „Gateway Pundit”.

Francuski Żyd, multimiliarder Stéphane Bancel (CEO Moderna), oraz pani lekarz dentysta Iskra Reic (AstraZeneca – Executive Vice President, Vaccines and Immune Therapies), w swej biznesowo-globalistycznej karierze stali się specjalistami od „szczepionek” w firmach farmaceutycznych. Pani Reic propaguje wyszczepianie ludzkości na Światowym Forum Ekonomicznym, a Bancel – oprócz równie oczywistego udziału w WEF – wszelkimi sposobami gromadzi swój majątek (4,6 miliarda dolarów, 622 pozycja na liście najbogatszych ludzi na świecie, wg Forbesa), w czym prezesostwo w Modernie bardzo znacznie przyczyniło się.

PIERWSZE PYTANIA

EurPOSEł Terheş zadał początkowo trzy pytania skierowane do przesłuchiwanym szefów Moderna i AstraZeneca:

1. Chciałbym poznać datę, jeśli to możliwe, kiedy rozszyfrowaliście całą sekwencję DNA tego wirusa, czy też opieraliście się wyłącznie na sekwencji dostarczonej przez rząd chiński?

2 Czy sprawdziliście, czy szczepionka powstrzymuje rozprzestrzenianie się wirusa, czy nie? Ponieważ dane wyraźnie wskazują, że wasze produkty nie powstrzymują rozprzestrzeniania się tego wirusa.

3. Czy podczas prób na ludziach umierali u was ludzie, a jeśli tak, to na jaką chorobę umierali?

DRUGI ZESTAW PYTAŃ BYŁ SKIEROWANY DO SZEFA MODERNY – BANCELA

Oto fragment pytania:

„Stwierdził pan tutaj, że opierał się pan na sekwencji dostarczonej panu przez rząd chiński, kiedy opracowywał pan swoją szczepionkę. Mam tutaj odpowiedź z EMA [European Medicines Agency – agencja zatwierdzająca leki i szczepionki, odpowiednik amerykańskiego FDA – przyp. tłum.], która pokazuje dla każdej szczepionki rodzaj testów, które zostały wykonane. Czyli na przykład w przypadku Moderny dostarczyliście dane pokazujące, że testowaliście te szczepionki od 2017, 2018 i 2019 roku. Jak więc byliście wtedy w stanie przetestować te szczepionki, skoro o tym wirusie dowiedzieliśmy się w grudniu 2019 r.?

Umowa, o której pan tutaj wspomniał, mówi, że w tych umowach są jakieś tajemnice czy jakieś informacje poufne, które powinny chronić pana interesy. Teraz pytanie, które skierowałem do pana, brzmi: co z interesami nas i interesami obywateli europejskich?

Bo tak pokazują niektóre strony z umowy między Moderną a Komisją Europejską. Więc pytam pana, czy uważa pan, że to jest

uczciwe wobec nas wszystkich, żeby mówić o tych szczepionkach, mówić o kolejnych dawkach [boosterach], mówić o produktach medycznych, kiedy nie znamy klauzul tych umów? A więc bezpośrednio pytanie do pana, panie Bonsel, kiedy zamierza pan w pełni opublikować umowy, które zawarł pan zarówno z Komisją Europejską, jak i z krajami członkowskimi Unii Europejskiej?

Kolejne pytanie dotyczy kwestii zobowiązań. Został pan zapytany przez naszych kolegów o zobowiązania i uniknął pan odpowiedzi na to pytanie. A więc moje pytanie brzmi: dlaczego spycha pan zobowiązania na państwo i na ludzi, którzy otrzymują te szczepionki? Myślę, że mogę mieć [te „szczepionki”] negatywne skutki, dlaczego więc czerpie pan z tego zyski?

Ostatnie pytanie dotyczy dawek przypominających dwuwalentnych [chodzi o właśnie zatwierdzone i zamówione przez Unię Europejską, UK i USA setki milionów „nowych” szczepionek, mające „chronić” przed „nowymi wariantami” – przyp. tłum.]. Przed chwilą stwierdził pan tutaj, że te boostery zostały zażądane przez rząd USA, który również zatwierdził te boostery bez przeprowadzenia prób na ludziach. Pytam więc, czy uważa pan, że to jest sprawiedliwe? Czy uważa pan, że możemy prosić obywateli Europy o zaszczepienie się produktami medycznymi, które nie zostały odpowiednio przetestowane lub w ogóle nie zostały przetestowane na ludziach?”.

ODPOWIEDZI

W swoich odpowiedziach dotyczących odpowiedzialności, dyrektorzy Moderny i AstraZeneca powiedzieli, że wyprodukowali szczepionki na prośbę państw i rządów, które poprosiły ich o szybkie wyprodukowanie szczepionek, dlatego szukają u nich ochrony prawnej w zakresie wypłaty ewentualnych odszkodowań i zadośćuczynień – czytamy we wpisie europośła na „Facebooku”.

„W sprawie odpowiedzialności za działania niepożądane, jak wszyscy producenci, chcieliśmy, aby rządy chciały szybkiego

zatwierdzenia szczepionki. I tak dla warunkowego zatwierdzenia, ważne było, aby dać nam pewne gwarancje w zakresie [ochrony przed odszkodowaniami], ponieważ nie możemy mieć wszystkiego: oni chcieli mieć szczepionkę szybko, a nie dali producentom czasu na długoterminowe badania ze względu na charakter pandemii” – odpowiedział dyrektor generalny Moderny Stéphane Bancel.

Na to samo pytanie odpowiedziała wiceprezes wykonawczy AstraZeneca, Iskra Reic: „Klauzula odpowiedzialności i odszkodowania została omówiona i uzgodniona z wieloma rządami na całym świecie, ponieważ wszyscy chcieli zobaczyć, jak możemy przyspieszyć produkcję i dostawę szczepionek. I, ponownie, jak wspomniałam wcześniej, jest to uważane za standardową praktykę w sytuacjach kryzysowych, a także za praktykę, która chroni i wspiera wszystkich, aby posuwali się naprzód z największą prędkością i robili to, co potrafią najlepiej, jeśli chodzi o produkcję i wytwarzanie [szczepionek]”.

Bancel przyznał również, że Moderna wykorzystała do zaprojektowania szczepionki sekwencję opublikowaną przez chiński rząd online i przetestowaną przez wielu naukowców w laboratoriach akademickich i rządowych.

JACY ONI WSZYSCY CZYŚCI, NIEWINNI, ZAPOBIEGLIWI...

Jeszcze w marcu dyrektor generalny Pfizera Albert Bourla [lekarz weterynarz – kolejny Żyd w mafii farmaceutycznej – przyp. tłum.] przyznał podczas wywiadu, że technologia „szczepionki mRNA” nie była wystarczająco sprawdzona, kiedy wprowadzili ją na rynek. Powiedział, że eksperci „przekonali go”, ale nie był pewien. Powiedział, że pracują nad mRNA od 2018 roku.



„Dwie dawki szczepionki dają bardzo ograniczoną ochronę, jeśli w ogóle jakąkolwiek” - Albert Bourla, dyrektor generalny Pfizera.

„Byłem zaskoczony, kiedy zasugerowali mi, że to jest droga do celu. A ja to zakwestionowałem i poprosiłem ich o uzasadnienie, jak można powiedzieć coś takiego? Ale oni przyszli i byli bardzo, bardzo przekonani, że to jest właściwa droga. Czuli, że dwa lata pracy nad mRNA od 2018 roku, wspólnie z BioNTech, aby opracować szczepionkę przeciwko grypie, sprawiają, że wierzą, że technologia jest dojrzała i jesteśmy u progu dostarczenia produktu. Przekonali mnie więc, poszedłem za instynktem, że wiedzą co mówią. Są bardzo dobrzy. I podjęliśmy tę bardzo trudną decyzję” – wyjaśnił Bourla.

TO NIE MY, TO ONI...

Jak widać z powyższego, szefowie firm farmaceutycznych stanęli teraz w defensywie broniąc się i przerzucając winę na polityków. Sami próbują oczyścić się z odpowiedzialności, wmawiając publice, że „nie byli pewni”, że „byli zaskoczeni”, że chcieli jak najlepiej, ale ci wstrętnei politycy tak nalegali, że oni – biedni wykonawcy woli ludu – zmuszeni byli do wspólnej „walki z koronawirusem”.

W Stanach Zjednoczonych, najbardziej zaangażowany w przyspieszenie opracowania „szczepionki” miał oczywiście aparat polityczny Białego Domu w ramach Operacji Warp Speed, z której tak dumny był prezydent Donald Trump. Prezydent Trump,

w swoim naiwnym oparciu się na „ekspertach” (Fauci, Birx, Collins, Redfield i inni medyczni szarłatani) oraz ze swoim nadymanym ego, chciał przejść do historii jako Ojciec-Uzdrowiciel i zasłynąć jako polityczny twórca szczepionki-wybawicielki ludzkości. Niestety, jeśli dzisiaj nie odetnie się od tych swoich zuchwałych ówczesnych planów, to zostanie słusznie uznany za równorzędnego sprawcę holokaustu. Jak do tej pory, nie odciął się...

Teraz, kluczowe osoby kierujące federalnymi i rządowymi agencjami (CDC, FDS, NIH, NIAID...), wycofujące się z kilkuletniej, parszywej, całkowicie nienaukowej, totalnie zakłamanej narracji „pandemicznej”, próbują przerzucić swoją winę na innych: na polityków (czytaj Trump), na „warunki” (presja, szybkość podejmowania decyzji), na „nowość wirusa”, na media, wreszcie – na społeczeństwa „domagające” się szczepionki.

Miejmy nadzieję, że te tłumaczenia nigdy nie zwolnią ich z odpowiedzialności za dokonane zbrodnie ludzkości, i że przyjdzie wkrótce czas kiedy – tak jak zbrodniarze wojenni II wojny światowej – odpowiedzą przed Międzynarodowym Trybunałem. Miejmy też nadzieję, że ława oskarżonych będzie na tyle długa, że pomieści również złoczyńców i ludobójców z Polski.

[Źródło](#)

Kto stoi za niedopuszczeniem Djokovica do zawodów?



W dniu dzisiejszym rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa w tenisie ziemnym *US Open*, rozgrywane na nowojorskich kortach w dzielnicy Queens.

Jak wiemy, od wielu tygodni toczyła się zakulisowa walka o możliwość dopuszczenia do turnieju najlepszego tenisisty, Novaka Djokovica (Đoković), który stanowi „zagrożenie” dla społeczeństwa, gdyż uporczywie odmawia wtłoczenia do organizmu eksperymentalnego preparatu zwanego „szczepionką przeciwko Covid-19”.

Administracja uzurpatora prezydenckiego nie uległa apelom i naukowym dowodom i z czysto politycznej uporczywości dalej zabrania niezaszczepionym wjazdu na teren Stanów Zjednoczonych – wjazdu oficjalną drogą, gdyż w czasie „prezydentury” Joe Bidena władze zezwalają na masowy napływ nielegalnych uchodźców przez granicę z Meksykiem, którą to drogą trafiło do tej pory niemal [5 milionów kryminalistów](#) (łamających amerykańskie prawo).

Stanowcza postawa Djokovica jest zatem większym zagrożeniem dla wizerunku amerykańskiego przywództwa, niż miliony nieprzebadanych, nieskontrolowanych, niesprawdzonych „imigrantów”.

Djokovic w ostatniej chwili powiadomił świat tenisowy, że pomimo wielostronnych starań nie uzyskał zgody na wjazd do USA.



Cóż takiego stoi na przeszkodzie przyznania wizy wjazdowej niezaszczepionej osobie? Oprócz obranego kierunku politycznej tyranii narzucającej obowiązki przyjęcia niebezpiecznego preparatu, stoi oczywiście wielki biznes, w tym potężny biznes farmaceutyczny.

Wśród sponsorów tegorocznego turnieju *US Open* nie sposób nie zauważyć amerykańskiej firmy Moderna, znanej właściwie z jednego jedyne go produktu, czyli „szczepionki” mRNA (sprzedawanej pod komercyjną nazwą „Spikevax”, a stworzonej wspólnie przez NIAND, czyli instytucję kierowaną przez „doktora” Antoniego Fauci).

Moderna

The Moderna logo is displayed in a large, red, lowercase sans-serif font. A small mouse cursor icon is positioned over the 'm'. Below the logo is a horizontal dashed line.

Moderna is proud to be a partner of the US Open. We are working to deliver on the promise of mRNA science to create a new generation of transformative medicines for patients.

„Moderna is proud to be a partner of the US Open. We are working to deliver on the promise of mRNA science to create a new generation of transformative medicines for patients.”

Pic

source:

https://www.usopen.org/en_US/about/sponsors/moderna.html

Czy powinno dziwić, że producent wyrobu dąży do jego propagowania i jak najszerzej dystrybucji, nawet poprzez – czemu nie – środki manipulacji i przymusu?

Nie powinno, więc mamy częściowe rozwiązanie zagadki pozbawienia jednego z najlepszych tenisistów wszechczasów prawa do udziału w zawodach sportowych.

Kiedyś dążono do wyeliminowania sportowców używających środki dopingujące i podejrzaną chemię, w dzisiejszych czasach wymaga się od nich przyjęcia szkodliwego preparatu, który w ciągu zaledwie 2 lat [zdażył zabić miliony ludzi](#) na świecie i pozbawić zdrowia kilkaset milionów. W tym ogromną liczbę sportowców.

[Źródło](#)

Rząd UK odradza szczepienie kobiet w ciąży



Szczepionki jednak nie takie „bezpieczne” dla kobiet w ciąży? Anglia zaczyna się wyłamywać z powszechnej narracji!

W połowie sierpnia na oficjalnej stronie rządowej Wielkiej Brytanii pojawił się raport dot. stosowania szczepionki na COVID-19. Raport zawiera m.in. informację, że **nadal brakuje danych na temat możliwości bezpiecznego podawania szczepionki kobietom w ciąży i kobietom karmiącym, w związku z czym rekomenduje przeciwko ich szczepieniu!**

Innymi słowy, władze Wielkiej Brytanii potwierdzają to, o czym antysystemowi politycy i lekarze mówili od samego początku – pomimo cenzury, a nawet represji – że badania preparatów na COVID-19 nie były kompletne i nie dają gwarancji bezpieczeństwa dla pacjentów, w szczególności dla grup podwyższonego ryzyka, takich jak np. kobiety w ciąży.

Co więcej, okazuje się, że przez ponad rok masowego stosowania szczepionek na całym świecie korporacje farmaceutyczne nie były w stanie (lub nie chciały) uzupełnić badań. Polskie władze powinny niezwłocznie wydać komunikat analogiczny do brytyjskiego i natychmiast zaprzestać szczepienia kobiet w ciąży i karmiących!

Niestety, w Polsce wciąż obowiązuje rekomendacja Polskiego Towarzystwa Ginekologów i Położników, zalecająca kobietom ciężarnym i karmiącym przyjmowanie preparatów przeciwko covid-19. Podobnie jak w przypadku szczepienia osób starszych

lub cierpiących na przewlekłe choroby, uzasadnieniem był fakt, że dla tych grup istnieje podwyższone ryzyko ciężkiego przebiegu infekcji wywołanej koronawirusem. Pominęto jednak w oficjalnej narracji fakt, że mogą występować jakiekolwiek przeciwwskazania do szczepienia przygotowanym naprędce preparatem.

Od miesięcy demaskowane są haniebne kłamstwa resortu zdrowia w Polsce. Od dawna wiadomo, że kampania marketingowa pod hasłem „99% zgonów na covid to osoby niezaszczepione” była bezczelnym kłamstwem. Nawet Ministerstwo Zdrowia przyznało w pisemnym stanowisku, że **odsetek fałszywie pozytywnych wyników testów PCR wahał się, w zależności od etapu pandemii, od 35% do nawet 91%!**

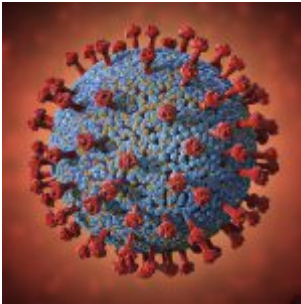
Nikt nie został rozliczony za te kłamstwa ani za szereg innych „afer covidowych”!

Polityka pandemiczna ministra Niedzielskiego przyniosła straty dla polskiej gospodarki, edukacji i opieki zdrowotnej w skali bezprecedensowej dla czasów pokojowych w Polsce. **Setki tysięcy upadłych przedsiębiorstw, stracone roczniki w szkolnictwie, olbrzymi dług zdrowotny, wynikający z odcięcia dostępu obywateli od diagnozy i leczenia „tradycyjnych” chorób; promowanie przez rząd dyskryminacji, szczególnie w środowisku lekarzy, nauczycieli i służb mundurowych ze względu na stosunek do szczepień, które zostały dopuszczone do użytku warunkowo; wreszcie tragiczny bilans 200 tysięcy ofiar śmiertelnych ponad średnią z lat minionych.**

Jeżeli winni kryzysu zdrowotnego, gospodarczego i edukacyjnego pozostaną bezkarni – chociaż deptali wszelkie wartości demokratyczne przez ponad 2 lata – to każdej jesieni, również najbliższej, będziemy mogli się spodziewać powrotu do tego szaleństwa. **Nigdy więcej lockdownu!**

Wszyscy Polacy powinni mieć prawo do pełnej dobrowolności szczepień! Stop segregacji sanitarnej! Niedzielski do dymisji!

Porównano dwa kraje o podobnej populacji, ale skrajnie różnych statystykach wyszczenia. [VIDEO]



Możecie zobaczyć sami, bo zrobiono z tego film. Poniższa sklejka pokazuje, jak wyglądał efekt wyszczenia Australijczyków oraz jak w tym samym czasie chorowali Nigeryjczycy. No właśnie – CZY chorowali? Czy szczepionka, terror i dezinformacja rządowa pomogły w Australii?

Najlepszym podsumowaniem niech będzie komentarz Fauciego z 1993 roku, który ktoś przytoczył na końcu – koniecznie zobaczcie. Oj Tony, coś Ty narobił?

ArriveCan czyli narzędzie Wielkiego Brata



Aplikacja ArriveCan – jak się okazuje może zostać z nami na stałe. Rząd twierdzi, że jest to bardzo użyteczne narzędzie dla przyspieszenia procesu przekraczania granicy.

ArriveCan rzekomo sprawdza przyjeżdżających podróżnych pod kątem COVID-19 i śledzi stan szczepień. Odmowa użycia aplikacji może skutkować grzywną w wysokości do 5000 dol. na mocy ustawy o kwarantannie.

W raporcie federalnego audytora generalnego z grudnia 2021 r. stwierdzono, że aplikacja ArriveCan **poprawiła jakość informacji zbieranych przez rząd na temat podróżnych**. Jednak słaba jakość danych oznaczała, że prawie 138 000 wyników testu COVID-19 nie można było przypisać do przyjeżdżających podróżnych, a tylko 25 procent podróżnych, którym nakazano poddać się kwarantannie w zatwierdzonych przez rząd hotelach, zostało zweryfikowanych, że w nich rzeczywiście przebywało.

W zeszłym miesiącu, z powodu błędu ArriveCan poinstruowała około 10 200 podróżnych, aby poddawali się kwarantannie przez 14 dni mimo, że nie musieli tego robić. Wielu krytykuje dlatego te decyzje są zautomatyzowane i pierwszeństwo ma to co nakazuje aplikacja nie to co wynika z danych.

Ostatnie aktualizacje ArriveCan aplikacji skupiły się na rozszerzenie jej aplikacji, a nie na środkach zdrowia publicznego. Na lotniczych przejściach granicznych można teraz przy jej pomocy, wypełnić formularz zgłoszenia celnego przed

przybyciem na lotnisko Toronto Pearson, Vancouver lub Montreal.

W zeszłym tygodniu rząd poinformował, że planuje rozszerzyć tę funkcję o przyloty do Calgary, Edmonton, Winnipeg, Ottawy, Quebec City, Halifax na lotnisko Billy Bishop Toronto City.

Elektroniczne gromadzenie danych związanych jest obowiązkowe na wielu granicach międzynarodowych, a formularze internetowe są coraz częściej wykorzystywane z powodów niepandemicznych. Australia obsługuje swoje elektroniczne zezwolenia na podróż wyłącznie za pośrednictwem aplikacji online, podczas gdy od przyszłego roku będzie wymagany formularz zezwolenia online do odwiedzenia Unii Europejskiej .

Kanadyjscy urzędnicy mogą planować coś podobnego. Minister bezpieczeństwa publicznego Marco Mendicino powiedział dziennikarzom w czerwcu, że chociaż ArriveCan została stworzona dla COVID-19, *„ma możliwości technologiczne, aby naprawdę skrócić czas potrzebny na kontrolę na granicy”*.

Przed pandemią Kanada rozpoczęła już cyfryzację swoich usług granicznych za pomocą innych inicjatyw, w tym instalowania kiosków celnych na głównych lotniskach poczynając od 2017 r. i wprowadzenia w 2018 r. aplikacji eDeclaration.

Wysocy rangą przedstawiciele administracji federalnej przyznają wprost, że Ottawa wykorzystuje COVID-19 jako okazję do przyspieszenia przejścia na digitalizację obsługi kontroli przemieszczania się ludzi. Rząd federalny wykorzystuje kryzys zdrowia publicznego, aby przyzwyczaić ludzi do zmodernizowanej granicy.

Według Pierre’a St-Jacquesa, rzecznika Imigracji i Unii Celnej, **około jedna czwarta osób, które wjeżdżają do Kanady samochodem z USA, nie używa wcześniej ArriveCan.**

Kanadyjska Agencja Służb Granicznych potwierdziła, że **na granicy lądowej kanadyjsko-amerykańskiej obowiązuje**

jednorazowe zwolnienie dla podróżnych, którzy „mogli być nieświadomi” przepisów. Z pięciu milionów przepraw między 24 maja a 4 sierpnia zwolnienie to zostało użyte 308 800 razy, podała CBSA.

Jest to tylko tymczasowe rozwiązanie, powiedział St-Jacques, ponieważ funkcjonariusze, którzy już czują się przeciążeni z powodu braków kadrowych, stają się „konsultantami IT” i rozwiązują problemy techniczne podróżnych, zamiast robić to, do czego zostali przeszkoleni. *„Jeśli celem aplikacji jest zwiększenie wydajności lub bezpieczeństwa podróży transgranicznych, to obecnie nie działa”* – dodaje

Burmistrzowie miast przygranicznych, izby handlowe miast przygranicznych, a nawet sklepy wolnocłowe skarżą się, że ArriveCan, wraz z innymi ograniczeniami odstrasza amerykańskich turystów.

Tymczasowa przywódczyni federalnych konserwatystów Candice Bergen napisała we wtorek na Twitterze, że ArriveCan stworzył „niepotrzebne przeszkody” i „szkodzi kanadyjskiej gospodarce i branży turystycznej”.

Kandydatka na konserwatywne przywództwo Leslyn Lewis twierdzi że jest to „eksperyment nadzorowania populacji”.

Komisarz ds. prywatności bada również skargę dotyczącą gromadzenia i wykorzystywania danych osobowych przez aplikację.

[Źródło](#)

WHO zmieniło nazwę małpiej ospy na Clade – użytą podczas symulacji pandemii z roku 2018, tj. CLADE X



Pandemię “COVID-19” poprzedziło kilka gier symulacyjnych, m.in. szeroko znany «Event 201». Mniej znany jest fakt, że odbyła się również symulacja dotycząca małpiej ospy. W roku 2018, w Johns Hopkins Center for Health Security miała miejsce symulacja «Clade X Exercise». https://www.centerforhealthsecurity.org/our-work/exercises/2018_clade_x_exercise/ <https://homelandprepnews.com/countermeasures/28399-clade-x-simulated-pandemic-put-political-leaders-public-notice/>

Warto zauważyć, że WHO zmieniło obecnie nazwę ospy małpiej; jest ona obecnie nazywana Clade 1 i Clade 2. <https://www.cidrap.umn.edu/news-perspective/2022/08/who-unveils-new-monkeypox-variant-names> <https://www.who.int/news/item/12-08-2022-monkeypox-experts-give-virus-variants-new-names>

Bill Gates w roku 2017: “Następna epidemia może objawić się na ekranie komputera terrorysty wykorzystującego inżynierię genetyczną do stworzenia syntetycznej wersji wirusa ospy lub niezwykle zaraźliwego i śmiertelnego patogenu grypy”.



Trzy miesiące później Johns Hopkins Center for Health Security po raz pierwszy od wielu lat rozpoczęło szczegółowe planowanie nowych manewrów pandemicznych – **jeszcze większych i bardziej złożonych niż poprzednie**. Ich tytuł brzmiał “Clade X” (foto powyżej). <https://liebertpub.com/doi/abs/10.1089/hs.2019.0097?journalCode=hs>

[Źródło](#)

WHO nie przestrzega własnych zasad



Na łamach portalu „Natural News” ukazała się [recenzja artykułu](#), autorstwa Ethana Huff’a, dotycząca analizy tego, czy WHO, międzynarodowa instytucja zarządzająca zdrowiem publicznym na poziomie światowym – sama przestrzega własnych zasad. Ja już się od samego początku [przyglądałem tej](#)

[organizacji](#), dlatego, że wyskoczyła mi nagle jako wyposażona w olbrzymie pieniądze i wpływy, zaś umoczone politycznie w Chiny oraz korupcjogenne związki z Big Farmą. W dodatku pełno tam [ciągot globalistycznych](#). Dziś ten zacytowany artykuł pokazuje wyjątkowość kowida, a właściwie tego, że skasował on obowiązki WHO, które sama ta organizacja nałożyła na świat jako niepodważalne zasady zdrowia publicznego. Popatrzmy na tę listę i okaże się, że nie ma praktycznie żadnej reguły, której nasza pandemia by nie uchyliła.

„Abir Ballan opisał [43-stronicową tezę](#) zatytułowaną „Przegląd WHO i dlaczego to ma dla ciebie znaczenie”, która demaskuje Światową Organizację Zdrowia (WHO) jako wysoce skorumpowaną organizację polityczną promującą tyranie w imię „zdrowia publicznego”. Opublikowana na stronie Pandemics Data & Analytics (PANDA) teza bezpośrednio kwestionuje rzekomy autorytet WHO jako lidera globalnego zdrowia publicznego. Ujawnia, że □□prawie wszystko, co robi WHO, nie ma nic wspólnego ze zdrowiem publicznym, ponieważ prawie wszystko jest tu motywowane politycznie.

„Ten przegląd daje kluczowe informacje, które pomogą ocenić kandydaturę WHO jako autorytatywnej globalnej organizacji zdrowia publicznego” – napisał autor na stronie PANDA. „Zawiera podstawowe informacje na temat zdrowia publicznego i zasad zarządzania pandemią, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami tego oddziału Organizacji Narodów Zjednoczonych”. „Analiza pozwoli ocenić słuszność zalecanej przez WHO reakcji na COVID-19 i małpią ospę oraz określić, jak wiernie WHO zastosowała się do swoich wcześniej opracowanych zaleceń. Następnie podsumowuje założenia leżące u podstaw ich rekomendacji dla Covid-19, a następnie podsumowuje ostateczne zalecenia”.

WHO ma za każdym razem, gdy ma do czynienia z zagrożeniem zdrowia publicznego przestrzegać dziesięciu Zasad Zdrowia Publicznego określonych w jej oficjalnych politykach. Zamiast tego ta ekspozytura ONZ pozbyła się ich wszystkich, gdy

pojawił się COVID-19.

Pierwsza zasada, która dotyczy ludzkiej godności i wolności osobistych, była praktycznie w całości odrzucona, ponieważ WHO wspierała blokady, zamykanie przedsiębiorstw, maski i inne formy faszyzmu medycznego. (WHO była również [zamieszana](#) w możliwe tworzenie i wypuszczanie broni biologicznej koronawirusa). Druga zasada dotyczy zdrowia w sposób holistyczny, odnoszący się nie tylko do dobrego samopoczucia fizycznego, ale także psychicznego, duchowego i społecznego. Czy coś z tego było brane pod uwagę, kiedy WHO popierała ponad dwa lata absolutnego piekła *plandemicznego*? Trzecia zasada – i ta jest *naprawdę* ważna – dotyczy prawa do autonomii cielesnej. W gruncie rzeczy WHO ma szanować prawo każdego człowieka do wyboru własnej drogi do zdrowia – co oznacza brak możliwości wprowadzania nakazów.

Po czwarte, WHO ma wspierać tylko te interwencje zdrowotne, które dana osoba wybiera indywidualnie. Opierając się na trzeciej zasadzie, czwarta raz jeszcze podkreśla, że □ suwerenności i wolności jednostki należy bronić za wszelką cenę. „Pracownicy służby zdrowia muszą uzyskać świadomą i dobrowolną zgodę osób przed jakąkolwiek interwencją medyczną” – czytamy w piątym punkcie. „Niedokładne informacje, manipulacje psychologiczne i jakakolwiek forma przymusu powodują, że zgoda jest nieważna”. Szósta zasada dotyczy informacji medycznych, które pozostają prywatne. Na przykład nikt inny nie ma prawa znać twojego statusu szczepień, ponieważ to nie ich sprawa.

Ostatnie cztery zasady dotyczą dokładnej oceny potrzeb społeczności w oparciu o rzekome zagrożenie; przyjrzenie się długoterminowym skutkom każdej nowej polityki zdrowotnej; wykorzystanie wkładu osób i społeczności w tworzenie tych polityk; i tylko w celu stworzenia strategii opartych na prawdzie, a nie polityce.

Czy WHO przestrzegała któregokolwiek z tych wytycznych podczas

całej *plandemii* ? Odpowiedź brzmi: *nie* . A zdrowie publiczne nie jest z tego powodu lepsze.

„Zmieniły się zasady” – napisał ktoś z *Exposé News*. „Chodzi o wyludnienie, sterylizację i autorytarną kontrolę. Elita wie, że system finansowy się załamie i nie będzie mieć rozszoszczonych hord, które odbiorą ich niemoralnie spłodzone zdobycze. [...]”

Zebrał [Jerzy Karwelis](#)

[Źródło](#)

Trucizna a przebudzenie zaszczepionych



Jak już wiemy, kolejny zaszczerpiony celebryta „zachorował na Covid”. Tym razem mowa o szefie kryminalnej firmy Pfizer, weterynarzu z zawodu, sefardyjskim żydzie Albercie Bourla.

Na swoim koncie twitterowym oznajmił on (15 sierpnia 2022):

„Chciałbym was powiadomić, że przetestowany zostałem pozytywnie na Covid-19. Jestem wdzięczny za to, że otrzymałem czwartą dawkę szczepionki Pfizer-BioNTech i czuję się dobrze doświadczając bardzo lekkich objawów. Izoluję się i rozpocząłem [zażywanie] Paxlovid.”

← Thread



Albert Bourla ✓
@AlbertBourla

...

I would like to let you know that I have tested positive for [#COVID19](#). I am thankful to have received four doses of the Pfizer-BioNTech vaccine, and I am feeling well while experiencing very mild symptoms. I am isolating and have started a course of Paxlovid.

7:52 AM · Aug 15, 2022 · Twitter Web App

1,403 Retweets 5,077 Quote Tweets 3,286 Likes

Jednak w kwietniu 2021 roku, tenże sam Bourla twierdził, że produkt firmy, którą zarządza jest w „**100% skuteczny przeciwko Covid-19**”. Tak – w 100%! Według zapewnień, osoba zaszczepiona miała być w 100% odporna „na Covid-19”! (Tak samo twierdzili i przekonywali, zarówno „główny lekarz” USA, czyli Anthony Fauci, propagandyści z CDC i FDA oraz rzesza „ekspertów” powołujących się na... Fauciego, CDC i FDA...)

Tak oto pisał Bourla na tym samym swoim koncie przed ponad rokiem, w trakcie rozpoczętej już propagandowej kampanii wyszczepiania ludzkości:

*„Jestem podekscytowany aby oznajmić o najnowszych analizach fazy 3 badań Pfizera, które pokazują, że nasza szczepionka przeciwko Covid-19 jest 100% skuteczna przeciwko przypadkom Covid-19 w [badaniach] Południowej Afryce. **100%!**”*

← Thread



Albert Bourla ✓
@AlbertBourla

...

Excited to share that updated analysis from our Phase 3 study with BioNTech also showed that our COVID-19 vaccine was 100% effective in preventing #COVID19 cases in South Africa. 100%! [pfizer.com/news/press-rel...](https://www.pfizer.com/news/press-rel...)

9:46 AM · Apr 1, 2021 · Twitter Web App

705 Retweets 2,535 Quote Tweets 1,188 Likes

W ślad za takimi przekazami celebrytów-biznesmenów, chwalejących produkty swojej firmy, całe rzesze tzw. dziennikarzy i tzw. naukowców zaczęły wychwalać produkt firmy Pfizera – oraz innych producentów – powtarzając bezpodstawnie, bezrozumnie i bezsensownie o „skuteczności i bezpieczeństwie” tzw. szczepionek.

Dzisiaj, ci sami, którzy obwieszczali o skuteczności „szczepionek”, cierpią na choroby będące wynikiem upośledzenia odporności organizmu WŁAŚNIE jako efektu działania tych preparatów. Oto kilka przykładów ich wpisów w mediach społecznościowych, gdzie chwalą się wręcz tym, że doprowadzili swój organizm do upadku na zdrowiu. „Zachorowali na Covid” – czyli ich osłabiony organizm w okresie pozagrypowym i najbardziej bezpiecznym, nabawił się jakiejkolwiek infekcji, którą silny i zdrowy – niezaszczepinony! – organizm zwalczyłby niezauważalnie.



Gavin Newsom

@GavinNewsom
Governor candidate, CA

This AM, I tested positive for COVID-19 and am currently experiencing mild symptoms. Grateful to be vaccinated & for treatments like Paxlovid.

I'm following health guidelines and will be isolating while I work remotely.

Wishing everyone a safe & healthy Memorial Day weekend.

6:30 PM · 2022-05-28 · [Twitter for iPhone](#)

1,026 Retweets 1,063 Quote Tweets 11.5K Likes



Elizabeth Warren

@SenWarren

I regularly test for COVID & while I tested negative earlier this week, today I tested positive with a breakthrough case. Thankfully, I am only experiencing mild symptoms & am grateful for the protection provided against serious illness that comes from being vaccinated & boosted.

4:33 PM · 2021-12-19 · [Twitter for iPhone](#)

4,845 Retweets 1,687 Quote Tweets 61.5K Likes



Rep. Peter Welch

@PeterWelch

This evening I tested positive for COVID. Thankfully, my symptoms, which started this morning, are mild. I am grateful for the protection I have from my vaccine and booster. If you're eligible, please get vaccinated & boosted.

I will be isolating and working from home this week.

8:05 PM · 2022-03-14 · [Sprout Social](#)

25 Retweets 10 Quote Tweets 206 Likes



Barack Obama

@BarackObama

I just tested positive for COVID. I've had a scratchy throat for a couple days, but am feeling fine otherwise. Michelle and I are grateful to be vaccinated and boosted, and she has tested negative.

It's a reminder to get vaccinated if you haven't already, even as cases go down.

3:35 PM · 2022-03-13 · [Twitter for iPhone](#)

29K Retweets 6,741 Quote Tweets 350K Likes



Albert Bourla

@AlbertBourla

I would like to let you know that I have tested positive for #COVID19. I am thankful to have received four doses of the Pfizer-BioNTech vaccine, and I am feeling well while experiencing very mild symptoms. I am isolating and have started a course of Paxlovid.

7:52 AM · 2022-08-15 · [Twitter Web App](#)

99 Retweets 340 Quote Tweets 289 Likes



John Tory

@JohnTory

This morning, I tested positive for COVID-19.

I am thankful that I have been fully vaccinated and have the best protection possible against COVID-19. I know this also gives me the best chance at a quick recovery so I can be back to a busy in-person schedule as soon as possible.



Mayor Lori E. Lightfoot

@chicagosmayor

Earlier today, I tested positive for COVID-19. I am experiencing cold-like symptoms but otherwise feel fine which I credit to being vaccinated and boosted. I will continue to work from home while following the CDC guidelines for isolation.

3:40 PM · 2022-01-11 · [Twitter Web App](#)

471 Retweets 3,011 Quote Tweets 2,823 Likes



Amina J Mohammed

@AminaJMohammed

I have tested positive for COVID-19. Grateful to be one of the privileged to have been vaccinated as I think of the millions still without protection. Let us continue to push for vaccines leaving no one behind. (1/2)

3:18 PM · 2022-06-28 · [Twitter Web App](#)

86 Retweets 25 Quote Tweets 650 Likes



Hillary Clinton

@HillaryClinton

Well, I've tested positive for COVID. I've got some mild cold symptoms but am feeling fine. I'm more grateful than ever for the protection vaccines can provide against serious illness. Please get vaccinated and boosted if you haven't already!

6:30 PM · 2022-03-22 · [Twitter Web App](#)

Te preparaty – których dokładnego składu po dziś dzień nie znamy, gdyż producenci nie ujawnili szczegółów, a już z samych znanych składników tworzy się przeraźliwy obraz śmiertelności mikstury – zabiły dotychczas dziesiątki milionów ludzi.

Ile ofiar „szczepionek”?

Steve Kirsch, znany multimilioner i zaszczepiony-acz przebudzony aktywista na rzecz prawdy o szczepionkach, w najnowszym [wpisie](#) zadaje pytania i podaje wyliczenia co do możliwych ofiar preparatów rozprowadzanych jako „szczepionka przeciwko Covid-19”. Powołuje się m.in. na obliczenia statystyczne [Matthew Crawforda](#) (jeszcze dokonane rok temu),

który doszedł do dosyć konserwatywnej liczby 2500 oznaczającej, że na każde 2500 szczepień przypada jedna ofiara śmiertelna – oczywiście jako efekt działania tychże preparatów. **Crawford wyliczył, że na milion podanych dawek przypada 411 ofiar śmiertelnych.** Zatem, biorąc pod uwagę 600 milionów podanych w Stanach Zjednoczonych dawek „szczepionek”, można obliczyć, że wskutek działania – tak jest: działania! – tzw. szczepionek zmarło w samych Stanach Zjednoczonych niemal półtora miliona ludzi.

Badania teoretyczne weryfikuje pozytywnie rzeczywistość, gdyż zarówno lekarze patolodzy donoszą o ogromnej, nieznanej w przeszłości skali zgonów (chodzi o tych nielicznych odważnych lekarzy, którzy mówią o tym publicznie, jak również w rozmowach prywatnych pomiędzy nimi), jak i domy pogrzebowe, a nawet firmy ubezpieczeniowe [zob. [1](#), [2](#), [3](#)] – wszyscy mówią zgodnie o niespotykanym i nigdy nie obserwowanym w przeszłości wzroście liczby zgonów oraz o istnej „pladze” nagłych a „niewyjaśnionych” zgonów wśród młodych ludzi.

Polecamy wywiad z dr. Ryan Cole, jednym z najbardziej renomowanych patologów amerykańskich

<https://rumble.com/vlfsq9h-ryan-cole-on-how-to-identify-a-person-killed-by-the-covid-vaccine.html>

W skali globalnej, przy podaniu 12,4 miliarda dawek (liczba wg artykułu w Bloomberg), można wyliczyć, że w ciągu 2 lat do tej pory zgładzono 30 milionów ludzi. Niezły efekt „skutecznego i bezpiecznego” produktu, choć trzeba przyznać, że nie jest on wystarczająco efektywny biorąc pod uwagę nakłady finansowe, środki przymusu i kampanię propagandową. Przy docelowych liczbach maltuzjanistów, redukcjonistów i eutanazystów chcących doprowadzić do likwidacji większości ludzkości, te 30 milionów jest niezwykle słabym efektem ich nakładu pracy. Jednak intensywne prace trwają nad doskonaleniem preparatu, metodą wprowadzania do organizmu, środków przymusu i reklamy oraz innych detali z arsenału broni psychologicznej.

„Długi kowid i nagłe przypadki śmierci”

Dużo bardziej efektywne jest długofalowe działanie produktu, doprowadzające do wielokrotnie większej liczby chorych, w tym przewlekłe i nieuleczalnie chorych. Trudno jest zmierzyć dokładną liczbę – **mogącą dochodzić do kilkuset milionów na świecie** – gdyż nikt nie zbiera takich danych, a nawet nikt nie interesuje się chorymi.

Aby przykryć działanie tych „szczepionek”, główne media i establishment medyczny tworzą mit o „długim kowidzie” („*long covid*”), czyli pogorszeniu stanu zdrowia osoby „po przebytym kowidzie”, zapominając dodać, że osoby chorujące to niemal wyłącznie zaszczepieni. Niestety, osoby które uwierzyły propagandzie przyjmując do organizmu nieznany preparat, teraz są zrozpaczone nie mogąc zrozumieć dlaczego ten sam konglomerat polityczno-medialny nie interesuje się ich losem. Nawet lewacka propagandowa maszyna medialna [Politico](#), w swojej kolejnej agitce zdobyła się na opisanie tego zjawiska, pisząc, że ci „długo-kowidowcy” skarżą się na to, że nikt nie interesuje się nimi, i że **„są pozostawieni sami sobie aby zgnieć”** w swoich chorobach. Bo rzeczywiście, bezduszni i bezmyślni lekarze nie potrafią leczyć osób i chorób o „niewyjaśnionych przyczynach”, i często realne bóle i cierpienia pacjentów przypisują zaburzeniom psychicznym. Pomimo tego, że te „niewyjaśnione przyczyny” można w naukowy i statystyczny sposób wyjaśnić i wskazać źródło utraty zdrowia i uszkodzenia organizmu, nikt się tego nie podejmuje.

Oprócz „długiego kowidu” stworzono też i nowe „jednostki chorobowe” w rodzaju SADS („nagłego arytmicznego śmiertelnego syndromu”), który odbiera „w niewyjaśnionych okolicznościach” życie, najczęściej we śnie, najczęściej młodym ludziom. Oczywiście zaszczepionym, lecz twórcy terminu nie dopowiadają tego, choć opisują w niezwykle precyzyjny sposób jak przebiega nagły zawał serca, który jest jednym z czołowych „skutków ubocznych” (*myocarditis*, *pericarditis*) tych genetycznych preparatów.

Steve Kirsch po raz kolejny proponuje kolejne milion dolarów swoich własnych pieniędzy, niemal darmowo daje każdemu z elity lekarsko-medyczno-instytucjonalnej, kto chciałby jedynie spotkać się z nim publicznie. Nie wymaga aby jego interlokutor zmienił swoją opinię, **lecz jedynie aby obronił wyrażane oficjalne tezy**. Nikt jak do tej pory – a oferta jego jest otwarta i dostępna od ponad roku niemal dla każdego i ponawia on prośby pisząc imiennie do dziesiątek celebrytów – nie przyjął jej, ani nawet nie odpowiedział.

Nikt nie interesuje się losem chorujących, losem opiekujących się rodzin, losem matek, ojców, dziadków opłakujących zgony najbliższych. To temat tabu dla dziennikarzy głównego nurtu – którzy sami siebie cenzurują i są na czele listy współwinnych obecnej sytuacji; temat tabu w mediach społecznościowych – cenzurujących coraz sprawniejszymi algorytmami wszystkie niepoprawne wpisy; temat tabu wśród lekarzy i naukowców – bojących się wychylić, albo po prostu tak samo głupich jak większość społeczeństw, pomimo napęczniałego ego, tym większego im więcej mają literek przed czy po nazwisku; temat tabu dla instytucji rządowych – nie zbierających danych o skutkach dopuszczonych do obrotu (handlowego!) produktów; temat tabu dla polityków – pierwszych osobników na ławach oskarżonych w pokazowych procesach, itd, itp.

Nie znaczy to jednak, że ludzie stojący na czele piramidy piszącej scenariusze do dalszej rozgrywki z „nadmierną” ludzkością, nie zdają sobie sprawy z obrotu sprawy. Jedni zacierają ręce widząc dotychczasowe wyniki, inni są niezadowoleni. Jedni i drudzy jednak dążą do polepszenia efektywności i precyzyjniejszych środków zniewalania.

Im dzisiaj ciszej, tym mocniej uderzymy jutro

Wyciszając dzisiaj kampanię medialną, na zbliżającą się jesień i zimę złoczyńcy światowi przygotowują kolejną partię programu wytępienia zbędnej szarańczy – wiedząc doskonale, że to co narzucają jest zbrodniczo śmierniczące.

Wielka Brytania zaaprobowała właśnie nowy produkt firmy Moderna, pomimo tego, iż „skutki uboczne” tej „nowej szczepionki przeciwko Covid-19” mają takie same wskaźniki nieskuteczności i niebezpieczeństwa, jak poprzednia wersja produktu. Totalnie skorumpowana brytyjska agencja rządowa *Medicines and Healthcare Products Regulatory Agency* (MHPRA) – tak jak amerykański kryminalny odpowiednik FDA – aprobuje produkt, doskonale zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw, lecz nie interesuje się ani „efektami ubocznymi”, ani długofalowymi skutkami, nie mówiąc o losach poszkodowanych osób.

W przypadku „nowej” wersji preparatu Moderny – „przebadanej” w „badaniach klinicznych” na dokładnie 437 osobach (według raportu BBC) – nieznane są długofalowe skutki uboczne, z czym producenci nie kryją się.

Tak jak we wcześniej zawartej umowie pomiędzy koncernem Pfizer a Unią Europejską na dostarczenie milionów dawek preparatu, nie kryto się z tym, że producent i kupujący „nic nie wie o skutkach ubocznych”. Najlepiej strusiowo schować głowę, zamknąć oczy, udawać nic niewiedzącego, sfałszować badania – i taki diaboliczny przekaz podać społeczeństwu. Na stronach 48-49 Formularza Zamówienia Szczepionki czytamy:

*„... Uczestniczące Państwo Członkowskie przyjmuje ponadto do wiadomości, że **długoterminowe skutki i skuteczność szczepionki nie są obecnie znane i mogą wystąpić działania niepożądane szczepionki, które nie są obecnie znane.**”*

4. The Participating Member State acknowledges that the Vaccine and materials related to the Vaccine, and their components and constituent materials are being rapidly developed due to the emergency circumstances of the COVID-19 pandemic and will continue to be studied after provision of the Vaccine to the Participating Member States under the APA. The Participating Member State further acknowledges that the long-

term effects and efficacy of the Vaccine are not currently known and that there may be adverse effects of the Vaccine that are not currently known. Further, to the extent applicable, the Participating Member State acknowledges that the Vaccine shall not be serialized.

Źródło dokumentu (PDF): [The Advance Purchase Agreement \(APA\) between the EU Commission and BioNTech-Pfizer](#)

ego typu dokumenty podpisują politycy z biznesowymi podmiotami – ku uciesze właścicieli akcji (czytaj: również polityków podpisujących umowy), a dziennikarze, miast tropić tego typu informacje, pozostawiają w nieświadomości społeczeństwa, które ustawiały się kolejkami do przyjęcia nieznanej, nieprzebadanej, niesprawdzonej mikstury, choć producent i agencje zatwierdzające doskonale zdawały sobie sprawę o skali skutków ubocznych (zob. [„FDA opublikowała pierwszą partię dokumentów, w tym „skutki uboczne szczepionki”. Lista NOP-ów zawiera 9 stron!„](#)), a o długofalowych skutkach (choroby autoimmunologiczne, zawały, problemy z krążeniem, nowotwory...) ostrzegali prawdziwi naukowcy.

Doprawdy, zawdziwia, że ci sami ludzie, którzy z taką uwagą przyglądają się opakowaniom produktów na półkach sklepowych, wybierając „zdrowe i ekologiczne” wyroby; którzy dbają o prawidłowy rozkład pożywienia; którzy łykają suplementy; którzy ćwiczą się, gimnastykują, biegają i wspinają; którzy regularnie poddają się badaniom lekarskim – ci sami ludzie podstawili swoje ramię do wstrzyknięcia całkowicie nieznanego preparatu. A teraz wielu z nich narzeka na swoje zdrowie, zadziwia się pojawiającym się „dziwnym” schorzeniom i cały czas nie chce skojarzyć przyczyny ze skutkiem. Cały czas wierzą w bajkowe wersje producentów – których zwolniono od wszelkiej odpowiedzialności za swoje produkty; wierzą politykom – którzy z racji swego zawodu i stanowiska mają za zadanie kłamać i oszukiwać; wierzą mediom – które służą

wiernie swoim reklamodawcom i politycznym mocodawcom.

Czy nastąpi przebudzenie i zjednoczenie się największej dotychczas rzeszy, a być może największej politycznej siły – zaszczepionych, poszkodowanych, opiekujących się poszkodowanymi i opłakujących ofiary – siły mogącej przepędzić (i ukarać!) tych, którzy doprowadzili do tego stanu rzeczy? Oby marzenia się wreszcie wypełniły.

[Źródło](#)